

# Lajt & Innotic, Wisienka na torcie (feat. DJ Eprom)

Słyszałem że nie lubią mnie na mieście  
A wrogie słowo może nasiać bardzo wiele nieszczęść  
Nie szczędź obelg mi  
Chcesz to jeszcze dojeb mi  
Jestem wieszczęm tak bez polemik  
Polej mi  
Albo zabierz cash  
Chcesz?  
Do rem i fasola  
Nie na solo mogę iść  
Do remizy lepiej idź się bawić  
Całkiem sporo widzę  
dokąd idziesz  
Na impre do ochotniczej

Sporo pisze  
Solo mi się kreci jak w głowie  
Skoro życie niezły mętnik  
Albowiem  
To co widzę przypominam mi tych mc]s  
Co w sobie  
Nie mają nic oprócz pychy  
I są cięcy w mowie

Powodem zgorzenia może być fałszywy pasterz  
Ludzie gadają że jest prawdziwy strasznie  
Spytaj się tego co dał ci rozum o rozeznanie  
I wysłuchasz i przyjmiesz jego kazanie

Zrywam nogi jak plakaty  
Zazdrość skręca im żołądki  
Jak skręca się baty  
Za szczere wersy niech mnie przymkną  
Lajt, Wisienka na torcie  
A w środku pilnik  
/2x

Ludzie wyjebane mają dziś na tzw. knowledge  
Raczej wolał do lekarza iść i mówić no lecz  
Mieli solą ziemi być, ale nie są nią lecz  
Raczej pieprzem zostali bo pieprzą mi tu ciągle

Jasno widzę  
Choć nie jestem jasnowidzem  
Bo tym się brzydzą Raczej jestem widzem Moje flow płynie  
Az widzę łódź  
Nie jestem kibicem  
Ale pozdrowię se Widzew Łódź  
I wszystkie inne kluby, które się nienawidzą  
Gdyż panowie w garniturach na zapleczach piony biją  
I żony biją, zdradzają, rabują  
Biją się, jak byliby z edenu zmiją

Świat to matrix  
Mcs to judasze  
Chcą isc ze mna na cypher  
Jak NEO i ...  
Pierd\* cię ...  
Z agentem Smithem  
Ten piękny uśmiech zdejmij najpierw

Zrywam nogi jak plakaty  
Zazdrość skręca im żołądki  
Jak skręca się baty

Za szczere wersy niech mnie przymkną  
Lajt, Wisienka na torcie  
A w środku pilnik  
/2x